

Rozstrzyganie wątpliwości na korzyść podatnika to fikcja

29 sierpnia 2016

Pamiętacie ustawę Bronisława Komorowskiego w/s rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika? Ten forsowany tuż przed wyborami prezydenckimi projekt, miał być kołem zamachowym jego kampanii wyborczej. Stał się jednak legislacyjnym gniotem. Prawo, które formalnie wdrożyło tę zmianę do polskiego porządku prawnego, okazało się tak niejasne i skomplikowane, że na 17,5 tys. interpretacji podatkowych wydanych przez fiskusa od początku roku klauzuli tej nie zastosowano ani razu!

Przypomnijmy – tuż po przegranej w I turze wyborów prezydenckich Bronisław Komorowski ogłasza ogólnokrajowe referendum, w którym pyta się czy Polacy chcą mieć w ordynacji podatkowej klauzulę o rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika. Pomijam tutaj bezsens tego pytania. To trochę tak, jakby zapytać się „czy chcesz, aby było lepiej”. No ale cóż, mleko się rozlało, referendum się odbyło, a frekwencja była najniższa w historii wszystkich plebiscytów publicznych organizowanych w Europie po 1945 roku. Klauzula proponowana przez Komorowskiego i tak została przyjęta i zaczęła funkcjonować od początku tego roku.

Teoretycznie zatem od 1 stycznia podatnicy powinni mieć łatwiej. Teoretycznie. W praktyce bowiem ustawa wprowadzająca w życie tę klauzulę okazała się być legislacyjnym gniotem. Eksperci podatkowi od samego początku wskazywali, że prawo wprowadzające klauzulę w życie będzie budziło wątpliwości interpretacyjne. Co ciekawe – głosy takie pojawiły się również w resorcie finansów kierowanym przez ludzi Platformy Obywatelskiej – „Ten przepis będzie martwy albo będzie rodził bardzo wiele problemów interpretacyjnych” – mówił ówczesny wiceminister Janusz Cichoń.

Słowa Cichonia okazały się być prorocze. Zgodnie z raportem firmy doradczej Grant Thornton polscy przedsiębiorcy przez pierwsze pół roku obowiązywania nowych przepisów (styczeń – czerwiec 2016 r.) złożyli ponad 17.524 wniosków o interpretacje podatkowe, a w 192 przypadkach powołali się bezpośrednio na zasadę „rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika”. I co? I jajco! Urzędy Skarbowe ani razu nie rozstrzygnęły wątpliwości na korzyść podatnika. Ani razu!

Inicjatywa Komorowskiego – jak najbardziej słuszną w warstwie życzeniowej – okazała się zatem kompletną klapą, kiedy podjęto się próby wdrożenia jej w życie. Czy to oznacza, że w Polsce rzeczywiście nie da się wprowadzić przepisów ułatwiających funkcjonowanie zwykłemu podatnikowi?

Na podstawie: GrantThornton.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl